



Staromiejskie ciekawostki

Okna w bramie

Na ścianę z fragmentami zamurowanych okien natrafiła rok temu w Bramie Grodzkiej ekipa prowadząca prace remontowe. Ściana pamięta czasy przebudowy bramy, dokonanej na polecenie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego przez jego nadwornego architekta Dominika Merliniego.

Data remontu – 1785, widoczna jest na frontowej ścianie budowli. Marlini zmienił bryłę budynku oraz jego charakter użytkowy – z funkcji obronnej na mieszkalno-handlową. Pod koniec XVIII wieku po wewnętrznej i zewnętrznej stronie bramy zaczęto dobudowywać sklepy i stajnie.

W II połowie XIX wieku nad sklepami zaczęto nadbudowywać drewniane komórki i pomieszczenia mieszkalne. Wkrótce powstały też dwie kamienice przylegające do bramy – Grodzka 21 i Grodzka 36.

Okna Bramy Grodzkiej zostały wówczas zamurowane. Być może nikt nie wiedziałby o ich istnieniu, gdyby nie ślady w dokumentacji historycznej. Konieczność przeprowadzenia gruntownego remontu skłoniła Tomasza Pietrasiewicza, kierownika Teatru NN, mającego swą siedzibę w bramie, do wydania decyzji o zdjęciu tynku ze ściany, na której miały znajdować się ślady zamurowanych okien.

„Odnalezione” okna znajdują się w korytarzu prowadzącym do sali teatralnej. Na wiosnę zostaną pokryte specjalnym, zabezpieczającym preparatem.

(map)